

UCHWAŁA Z DNIA 20 MARCA 2008 R.
SNO 21/08

Przewodniczący: sędzia SN Waldemar Płóciennik (sprawozdawca).
Sędziowie SN: Krzysztof Cesarz, Krzysztof Strzelczyk.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z udziałem protokolanta w sprawie sędziego Sądu Okręgowego na posiedzeniu w dniu 20 marca 2008 r. po rozpoznaniu zażalenia sędziego Sądu Okręgowego na uchwałę Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 18 stycznia 2008 r., sygn. akt (...), o zawieszeniu w czynnościach służbowych

u c h w a l i ł :

1. z m i e n i ć zaskarżoną u c h w a ł ę w ten sposób, że:
 - a) za podstawę prawną zawieszenia w czynnościach służbowych sędziego Sądu Okręgowego przyjąć przepis art. 130 § 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.),
 - b) określić czas trwania zawieszenia w czynnościach służbowych do dnia 30 kwietnia 2008 r.,
2. w pozostałej części zaskarżoną uchwałę utrzymać w mocy.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uchwałą z dnia 18 stycznia 2008 r., sygn. akt (...), wydaną – jak wskazano – w trybie art. 130 § 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.), na skutek zawiadomienia złożonego przez Prezesa Sądu Okręgowego o zarządzeniu natychmiastowej przerwy w czynnościach służbowych sędziego Sądu Okręgowego, orzekł o zawieszeniu tego sędziego w czynnościach służbowych. W uzasadnieniu uchwały wskazano, że „z dotychczasowych ustaleń” wynika, że sędzia doprowadził do kolizji drogowej nie respektując przepisów o ruchu drogowym, a nadto prowadził samochód w stanie nietrzeźwości – ten ostatni fakt został potwierdzony użyciem urządzenia kontrolno – pomiarowego do ilościowego oznaczania alkoholu w wydychanym powietrzu. W ocenie Sądu Dyscyplinarnego przedstawiona sytuacja powoduje, że sędziemu można zarzucić popełnienie czynu z art. 178a § 1 k.k. i wykroczenia z art. 86 § 2 k.k., co uzasadnia przekonanie, że istotne interesy służbowe wymagają odsunięcia tego sędziego, do czasu wyjaśnienia sprawy, od wykonywania zadań w zakresie sprawowania wymiaru sprawiedliwości.

W zażaleniu na opisaną uchwałę sędzia Sądu Okręgowego zarzucił:

- a) na podstawie art. 128 u.s.p. w zw. z art. 438 pkt 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który nie tylko mógł, ale miał ewidentny wpływ na treść rozstrzygnięcia Sądu i polegał na:
 - niezasadnym uznaniu, że w dniu 24 grudnia 2007 r. prowadził on samochód w stanie nietrzeźwości, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego, którym dysponował Sąd pierwszej instancji, prowadzi do jednoznacznego wniosku, iż podczas prowadzenia pojazdu w takim stanie się nie znajdował, a ewentualny „stan po użyciu alkoholu” w rozumieniu art. 87 § 1 k.w. jest nieprawdopodobny,
 - przedwczesnym i bezkrytycznym zaakceptowaniu relacji innych osób (w tym także uczestnika kolizji i osoby mu towarzyszącej), co do przebiegu i przyczyny kolizji, a w konsekwencji uznaniu, że to sędzia doprowadził do kolizji drogowej nie respektując przepisu o ruchu drogowym, podczas gdy na tym etapie postępowania, bez przesłuchania sędziego, wyciąganie tak kategorycznych wniosków jest nieuprawnione i wręcz dowolne,
- b) na podstawie art. 128 u.s.p. w zw. z art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania – art. 94 § 1 pkt. 4 i 5 k.p.k. – mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia, a polegającą na rażącej rozbieżności między powołaną przez Sąd podstawą prawną zawieszenia sędziego w czynnościach służbowych, a treścią uzasadnienia uchwały, co w istocie uniemożliwia ustalenie, jakie przesłanki prawne określone w Dziale II Rozdziału 3 u.s.p. legły u podstaw rozstrzygnięcia.

Powołując się na tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonej uchwały poprzez przywrócenie mu prawa do wykonywania czynności służbowych sędziego Sądu Okręgowego, bądź o uchylenie uchwały i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Zażalenie zasługuje na uwzględnienie jedynie części kwestionującej podstawę prawną powzięcia zaskarżonej uchwały.

Podnosząc zarzut rażącej obrazę stosowanych odpowiednio przepisów art. 94 § 1 pkt 4 i 5 k.p.k. skarżący wskazał w uzasadnieniu zażalenia, że istota uchybienia sprowadza się do sprzeczności pomiędzy podstawą prawną zaskarżonej uchwały a jej uzasadnieniem, co w konsekwencji powoduje, że nie sposób stwierdzić jakie przesłanki legły u podstaw decyzji o zawieszeniu sędziego w czynnościach służbowych. O ile zgodzić się można ze stwierdzeniem, że podana w treści uchwały podstawa prawna rozstrzygnięcia jest błędna, o tyle dalszy wywód skarżącego, zmierzający do wykazania wpływu tego uchybienia na treść uchwały, jest całkowicie

błędny. Przepis art. 130 § 2 u.s.p., w brzmieniu obowiązującym od dnia 31 sierpnia 2007 r., przewiduje kompetencję Ministra Sprawiedliwości do zarządzenia przerwy w czynnościach służbowych sędziego będącego prezesem sądu. Zważywszy na datę podjęcia zaskarżonej uchwały, przepis ten nie mógł stanowić podstawy prawnej decyzji o zawieszeniu skarżącego w czynnościach sądowych. Podstawę taką stanowi regulacja zawarta w art. 130 § 3 u.s.p., z której wynika, że prezes sądu zawiadamia sąd dyscyplinarny o zarządzeniu natychmiastowej przerwy w czynnościach służbowych sędziego, a sąd ten wydaje uchwałę o zawieszeniu sędziego w czynnościach służbowych albo uchyla zarządzenie o przerwie w wykonywaniu tych czynności. Przed zmianą ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, która nastąpiła w wyniku nowelizacji zawartej w ustawie z dnia 29 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 136, poz. 959), omawiana regulacja zawarta była w art. 130 § 2 u.s.p. Oznacza to, że przywołanie wskazanego przepisu jako podstawy prawnej rozstrzygnięcia nastąpiło w wyniku pomyłki. Dowodzi tego cały przebieg postępowania, które zainicjowane zostało zarządzeniem Prezesa Sądu Okręgowego o zarządzeniu natychmiastowej przerwy w czynnościach służbowych do czasu wydania uchwały przez sąd dyscyplinarny [k. – 4 akt Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego (...)]. W zaistniałej sytuacji nie sposób zasadnie twierdzić, że podanie błędnej podstawy prawnej rozstrzygnięcia mogło mieć wpływ na treść podjętej uchwały, zwłaszcza że jej uzasadnienie nawiązuje do przesłanek zawieszenia sędziego w czynnościach służbowych zawartych w art. 130 § 3 u.s.p.

Sformułowany w zażaleniu zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, w istocie rzeczy, uznać należy za niezasadny. W uzasadnieniu uchwały trafnie wskazano, że zebrane w sprawie dowody stanowią wystarczającą podstawę faktyczną do uznania, że istotne interesy służby wymagają czasowego odsunięcia sędziego Sądu Okręgowego od wykonywania obowiązków służbowych. Wiąże się to w szczególności z faktem, że jak wynika z protokołów użycia urządzenia kontrolno – pomiarowego do ilościowego oznaczania alkoholu w wydychanym powietrzu, sędzia może być sprawcą przestępstwa umyślnego polegającego na prowadzeniu pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości. Powyższej konstatacji nie może zmienić bardzo obszerna argumentacja zawarta w uzasadnieniu zażalenia, zmierzająca do wykazania, że sędzia w chwili zdarzenia nie był nawet w stanie po spożyciu alkoholu. W postępowaniu o zawieszenie w czynnościach służbowych nie jest rzeczą sądu dyscyplinarnego ostateczna ocena dowodów obciążających sędziego, lecz jedynie ustalenie ich istnienia i stwierdzenie pewnego prawdopodobieństwa ich wiarygodności. Trudno w tym układzie mówić o błędzie w ustaleniach faktycznych, bowiem istnienia protokołów badania trzeźwości oraz zawartych w nich wyników, a także sprawności urządzeń pomiarowych skarżący nie kwestionuje, a jak już wspomniano, wyniki badania

trzeźwości wskazują na prawdopodobieństwo popełnienia występku umyślnego. Oznacza to, że weryfikacja tych wyników i wynikających z nich wniosków, w kontekście wywodów zawartych w zażaleniu, nastąpić może w ewentualnych dalszych postępowaniach – karnym i dyscyplinarnym.

Nieco inaczej rzecz się ma z twierdzeniem zawartym w uchwale, że sędziemu można także zarzucić popełnienie wykroczenia z art. 86 § 2 k.w. Stanowisko to uchyla się spod kontroli odwoławczej, bowiem na jego wsparcie Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w uzasadnieniu uchwały nie przywołał żadnego dowodu. Nie ma to jednak znaczenia dla istoty rozstrzygnięcia, gdyż prawdopodobieństwo popełnienia przez sędziego przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. dostatecznie uzasadnia zawieszenie sędziego w czynnościach służbowych, co chroni istotny interes służby i powagę sądu.

Ponieważ w uchwale o zawieszeniu sędziego w czynnościach służbowych należy wskazać termin, do którego może trwać to zawieszenie (por. uchwała Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 8 maja 2002 r., SNO 10/02), należało zmienić zaskarżoną uchwałę przez wskazanie, że wystarczający jest okres zawieszenia do dnia 30 kwietnia 2008 r.

Kierując się powyższym orzeczono, jak w uchwale.